

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Marcin Oleśko

Protokolant: Agnieszka Muskała, Lena Błaszczczyńska, Dawid Lesiakowski

Prokurator Marta Bugajska- Sójka, Tomasz Retyk

po rozpoznaniu w dniach 8.12..2015 roku, 25.02.2016, 10.05.2016 roku

sprawy:

1. **E. P. (1)**, syna H. i D. z domu B., urodzonego (...) w T.

**oskarżonego o to, że:**

I. w dniu 31 maja 2015 r. około godz. 11.10 w miejscowości Ł. Gm. (...), powiat (...) działając wspólnie i w porozumieniu z N. K. dokonał pobicia R. F. w ten sposób, że bili go całym ciele rękoma i kopali nogami wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci stłuczenia okolicy oczodołu i policzka lewego, zadrażnienia spojówki oka lewego oraz ogólnych potłuczeń ciała, które to obrażenia ciała spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała trwające nie dłużej niż siedem dni, czym naraził na niebezpieczeństwo utarty zdrowia pokrzywdzonego w rozumieniu art.157kk, przy czym przestępstwa tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne,

tj. o czyn z art.158 par 1 kk w zw. z art. 64 § 1kk.

2. **N. K.**, syna R. i A. z domu C., urodzonego (...) w P.

**oskarżonego o to, że:**

II. w dniu 31 maja 2015r. około godz. 11.10 w miejscowości Ł. Gm. (...), powiat (...) działając wspólnie i w porozumieniu Z E. P. (1) dokonał pobicia R. F. ten sposób, że bili go całym ciele rękoma i kopali nogami w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci stłuczenia okolicy oczodołu i policzka lewego, zadrażnienia spojówki oka lewego oraz ogólnych potłuczeń ciała, które to obrażenia ciała spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała trwające nie dłużej niż siedem dni, czym naraziła na niebezpieczeństwo utraty zdrowia pokrzywdzonego w rozumieniu art. 157kk,

tj. o przestępstwo z art.158 par 1 kk

1. oskarżonego **E. P. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia z tą zmianą, że przyjmuje, iż swoim zachowaniem naraził pokrzywdzonego na niebezpieczeństwo utraty zdrowia w rozumieniu art. 157 § 1 kk czym wyczerpał dyspozycję art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 158 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. oskarżonego **N. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia z tą zmianą, że przyjmuje, iż swoim zachowaniem naraził pokrzywdzonego na niebezpieczeństwo utraty zdrowia w

rozumieniu art. 157 § 1 kk czym wyczerpał dyspozycję art. 158 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 158 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.;

3. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 2 kk i art. 73 § 2 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **N. K.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby 3 (trzech) lat oddając go w tym czasie pod dozór kuratora;

4. na podstawie art. 71 § 1 kk wymierza oskarżonemu **N. K.** karę 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

5. na podstawie art. 63 § 1kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu **E. P. (1)** okres zatrzymania w sprawie od dnia 31.05.2015r. do dnia 02.06.2015r. przyjmując, iż jest on równoważny 3 (trzem) dniom kary pozbawienia wolności;

6. na podstawie art. 63 § 1kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu **N. K.** okres zatrzymania w sprawie od dnia 31.05.2015r. do dnia 02.06.2015r. przyjmując, iż jest on równoważny 6 (sześciu) dziennym stawkom grzywny;

7. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. Ł. kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu **E. P. (1)** przez adwokata z urzędu w postępowaniu sądowym;

8. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata S. K. kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu **N. K.** przez adwokata z urzędu w postępowaniu sądowym;

9. zasądza od oskarżonego **E. P. (1)** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 728,34 (siedemset dwadzieścia osiem złotych trzydzieści cztery grosze) złotych tytułem poniesionych wydatków oraz kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty;

10. zasądza od oskarżonego **N. K.** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 728,34 (siedemset dwadzieścia osiem złotych trzydzieści cztery grosze) złotych tytułem poniesionych wydatków oraz kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem opłat;

Sygn. akt VII K 447/15

## UZASADNIENIE

W dniu 31 maja 2015 roku około godziny 11.10 pokrzywdzony R. F. poszedł na zakupy do sklepu w miejscowości Ł., gmina R.. Sklep ten znajduje się w pobliżu jego miejsca zamieszkania. Tego dnia w sklepie sprzedawała J. D..

W sklepie był też M. Ł.. Ponadto R. F. w sklepie spotkał znanych mu z widzenia oskarżonych N. K. oraz E. P. (1). N. K. miał pretensje do pokrzywdzonego, że wypowiada się on w sposób obraźliwy wobec matki N. K.. Pomędzy oskarżonymi a pokrzywdzonym doszło do sprzeczki. Następnie oskarżeni wyszli ze sklepu. Chwilę po nich sklep opuścił R. F..

/zeznania R. F. – k. 7, k. 51v., k. 102-105;

zeznania J. D. – k. 14v-15, k. 52, k. 150v.-151;

zeznania M. Ł. – k. 17v.-18, k. 151v.-152;

wyjaśnienia E. P. (1) – k. 32-32v., k. 150;

wyjaśnienia N. K. – k. 37-37v./

Po wyjściu ze sklepu N. K. zaczął odpychać R. F. a następnie uderzył go pięścią w plecy. W tym samym czasie E. P. (1) uderzył pokrzywdzonego pięścią w okolice oka.

/zeznania R. F. – k. 7, k. 51v., k. 102-105;

zeznania J. F. – k. 54v.-55, k. 105-106/

Wtedy R. F. uciekł do korytarza poprzedzającego wejście do sklepu. Oskarżeni pobiegli za nim.

/zeznania R. F. – k. 7, k. 51v., k. 102-105;

zeznania J. D. – k. 14v-15, k. 52, k. 150v.-151;

częściowo zeznania M. Ł. – k. 17v.-18, k. 151v.-152;

zeznania J. F. – k. 54v.-55, k. 105-106/

Następnie N. K. i E. P. (1) zaczęli bić i kopać po całym ciele R. F..

/zeznania R. F. – k. 7, k. 51v., k. 102-105;

zeznania J. F. – k. 54v.-55, k. 105-106/

Na sytuację tą zareagowała sprzedawczyni J. D. która krzyknęła „co Wy robicie”.

/zeznania R. F. – k. 7, k. 51v., k. 102-105;

zeznania J. D. – k. 14v-15, k. 52, k. 150v.-151;

zeznania M. Ł. – k. 17v.-18, k. 151v.-152/

Wtedy oskarżeni przestali zadawać ciosy i kopać pokrzywdzonego, który wykorzystując ten moment zaczął uciekać w kierunku domu.

/zeznania R. F. – k. 7, k. 51v., k. 102-105;

zeznania J. F. – k. 54v.-55, k. 105-106/

Za pokrzywdzonym pobiegł N. K. i E. P. (1). Po przebiegnięciu około 30-40 metrów E. P. (1) zawrócił, natomiast pościg kontynuował N. K..

/zeznania R. F. – k. 7, k. 51v., k. 102-105;

częściowo zeznania J. D. – k. 14v-15, k. 52, k. 150v.-151;

zeznania M. Ł. – k. 17v.-18, k. 151v.-152;

wyjaśnienia E. P. (1) – k. 32-32v., k. 150;

wyjaśnienia N. K. – k. 37-37v.;

zeznania J. F. – k. 54v.-55, k. 105-106/

Podczas pościgu N. K. uderzył jeden raz w twarz R. F..

/wyjaśnienia E. P. (1) – k. 32-32v., k. 150;

wyjaśnienia N. K. – k. 37-37v./

N. K. zatrzymał się dopiero wtedy, gdy zobaczył ojca pokrzywdzonego - J. F..

/zeznania R. F. – k. 7, k. 51v., k. 102-105;

zeznania J. F. – k. 54v.-55, k. 105-106/

R. F. nie zadawał ciosów napastnikom i nie bronił się też w inny sposób. Oskarżeni powiedzieli pokrzywdzonemu, że go pobili za to, że R. F. rozpowiada plotki na wsi. Ponadto krzyczeli do niego „zobaczysz zajebimy Cię”.

/zeznania R. F. – k. 7, k. 51v., k. 102-105/

W wyniku powyższego zdarzenia R. F. doznał: stłuczenia okolicy oczodołu i policzka lewego, zadrażnienia spojówki oka lewego, ogólnych potłuczeń ciała. Obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż siedem dni. Wskazane obrażenia spowodowały zagrożenie dla zdrowia pokrzywdzonego w rozumieniu art. 157 § 1 kk. Nie spowodowały zagrożenia dla jego życia i wystąpienia skutków z art. 156 kk.

/opinia lekarska – k. 26;

dokumentacja medyczna – k. 9-10/

E. P. (1) w chwili zdarzenia był w stanie nietrzeźwości.

/protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym – k. 3/

E. P. (1) został zatrzymany w dniu 31 maja 2015 roku. Zwolniono go w dniu 2 czerwca 2015 roku.

/protokół zatrzymania – k. 2/

N. K. w chwili zdarzenia był w stanie nietrzeźwości.

/protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym – k. 5/

N. K. został zatrzymany w dniu 31 maja 2015 roku. Zwolniono go w dniu 2 czerwca 2015 roku.

/protokół zatrzymania – k. 4/

Korytarz sklepu, w którym między innymi doszło do pobicia R. F., znajduje się w takim miejscu, że J. D. nie miała możliwości widzieć przebiegu zderzania, stojąc za ladą sprzedażową. Nie miał możliwości widzieć też tego M. Ł..

/zeznania R. F. – k. 7, k. 51v., k. 102-105;

zeznania J. D. – k. 14v-15, k. 52, k. 150v.-151;

zeznania M. Ł. – k. 17v.-18, k. 151v.-152;

szkic ogólny sklepu w Ł. – k. 58/

E. P. (1) był już wielokrotnie karany.

/dane o karalności – k. 47-49/

Między innymi wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia

(...) roku, w sprawie (...), E. P. (1) za umyślne przestępstwa z art. 280 § 1 kk został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 5. Postanowieniem z dnia(...) roku zarządzone wykonanie kary pozbawienia wolności. Oskarżony odbywał karę pozbawienia wolności w okresie od dnia (...)roku do dnia(...)roku, kiedy to został warunkowo przedterminowo zwolniony.

/dane o karalności – k. 47-49;

odpis wyroku w sprawie (...) – k. 60;

obliczenie kary – k. 61;

zawiadomienie o zwolnieniu ze sprawy – k. 62/

N. K. do tej pory nie był karany.

/dane o karalności – k. 46/

E. P. (1) ma 32 lata. Legitymuje się zawodowym wykształceniem. Z zawodu jest murarzem. Aktualnie w swoim zawodzie pracuje dorywczo. Z tytułu tych prac uzyskuje dochód na poziomie około 2.000-2.500 złotych. Jest kawalerem. Nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Nie posiada majątku.

/dane osobo – poznawcze E. P. (1) – k. 149v./

N. K. ma 21 lat. Legitymuje się gimnazjalnym wykształceniem. Nie ma wyuczonego zawodu. Prowadzi własną działalność gospodarczą, z której uzyskuje dochód na poziomie 3.000 złotych. Jest kawalerem. Nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Jest współwłaścicielem domu i działki w 1/3 części.

/dane osobo – poznawcze N. K. – k. 36-36v./

Przesłuchany w charakterze podejrzanego E. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż od swojego brata K. P. dowiedział się, iż R. F. rozpowiada na wsi, że E. P. (1) wraz z braćmi zabawiają się z matką N. K.. E. P. (1) wyjaśnił, że w dniu 31 maja 2015 roku, w godzinach dopołudniowych był w sklepie w Ł. wraz z N. K.. Do sklepu przyszedł też R. F.. Po zrobieniu zakupów E. P. (1) wyszedł ze sklepu. Za chwilę ze sklepu wyszedł R. F. i doszedł do E. P. (1), który stał przy furtce. E. P. (1) zapytał go wtedy dlaczego rozpowiada, że on i jego bracia zabawiają się z matką N. K.. Następnie E. P. (1) odepchnął R. F.. Pokrzywdzony odsunął się. E. P. (1) też się odsunął aby umożliwić wyjście pokrzywdzonemu. R. F. wyszedł na drogę i zaczął krzyczeć do E. P. (1), że jak będzie chciał to go załatwi, bo wie, że E. P. (1) ma warunkowe i zadzwoni na Policję, że został pobity. Wtedy na zewnątrz był N. K., który usłyszawszy te słowa pobiegł za R. F.. Po chwili N. K. wrócił przed sklep. Powiedział wtedy do E. P. (1), że dogonił pokrzywdzonego i uderzył go w twarz. Stwierdził też, że to należało się R. F., za to co powiedział na jego matkę. E. P. (1) wyjaśnił ponadto, że on nie uderzył, nie kopnął pokrzywdzonego. Jedynie go odepchnął.

/wyjaśnienia E. P. (1) – k. 32-32v./

Także przed Sądem E. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i potwierdził swoje wyjaśnienia złożone na etapie postępowania przygotowawczego. Ponadto wskazał, że on nie widział jak N. K. bił pokrzywdzonego. Wyjaśnił nadto, że N. K. sam mu się przyznał, że uderzył i kopnął R. F..

/wyjaśnienia E. P. (1) – k. 150/

Przesłuchany na etapie postępowania przygotowawczego N. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 31 maja 2015 roku, w godzinach dopołudniowych był w sklepie w Ł. wraz z E. P. (1). Do sklepu

przyszedł też R. F.. Po zrobieniu zakupów E. P. (1) wyszedł ze sklepu. Za chwilę ze sklepu wyszedł R. F.. E. P. (1) zapytał go co on rozpowiada po wsi o matce N. i na temat oskarżonych. Mówić te słowa E. P. (1) odepchnął R. F.. Wtedy N. K. chciał kopnąć R. F. w nogę i w tułów ale nie trafił. Następnie R. F. wybiegł na ulicę i wyzywał do E. P. (1), że jak chce to może go „udupić” w każdej chwili dzwoniąc na Policję i mówiąc, że E. go pobił. Następnie krzyczał do N. K., że jego matka „kurwi się”, a N. K. jest alkoholikiem tak jak jego ojciec. Słowa te zdenerwowały N. K., który pobiegł za R. F.. Jak go dogonił, uderzył pokrzywdzonego pięścią w twarz. Następnie N. K. przeszły nerwy. Uznał, że zrobił to co chciał i odszedł od pokrzywdzonego. N. K. więcej razy nie uderzył ani nie kopnął R. F.. Wyjaśnił, iż także E. P. (1) nie uderzył i nie kopnął pokrzywdzonego.

/wyjaśnienia N. K. – k. 37-37v./

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na konsekwentnych, spójnych i logicznych zeznaniach pokrzywdzonego R. F.. Ponadto zeznania te korespondują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Przede wszystkim Sąd pragnie zwrócić tu uwagę na zeznania J. D., która wprawdzie nie widziała momentu zadawania ciosów pokrzywdzonemu, jednak jej zeznania pozwalają na potwierdzenie wersji wskazywanej przez R. F.. J. D. wskazała, że pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzonym w pierwszej fazie zdarzenia doszło do sprzeczki słownej na terenie sklepu. J. D. podniosła także, iż po opuszczeniu przez nich sklepu po chwili wbiegli oni do korytarza sklepu. Zdaniem Sądu nie może budzić żadnych wątpliwości, iż był to ten moment kiedy pokrzywdzony uciekał przed napastnikami, którzy chcieli kontynuować bicie go, które rozpoczęli przed sklepem. Trudno bowiem przyjąć aby oskarżeni wbiegli za pokrzywdzonym w celu odbicia pogawędki. Tym bardziej, że oskarżeni opuścili korytarz, po tym jak J. D. zareagowała słowami „co Wy tam robicie”. Zdaniem Sądu oskarżeni wtedy wystraszyli się i dlatego szybko opuścili korytarz sklepu. Zeznania J. D. pozwoliły też na ustalenie, że E. P. (1) i N. K. od początku spotkania z R. F. byli do niego negatywnie nastawieni. Doszło między nimi do sprzeczki słownej sprowokowanej przez oskarżonych. To bowiem oskarżeni jako pierwsi zaatakowali słownie pokrzywdzonego mówiąc „zobacz kto przyszedł”. Zeznania J. D. pozwalają na przyjęcie, iż oskarżeni mieli o coś pretensje do pokrzywdzonego i postanowili wyjaśnić z nim w sposób siłowy sporne kwestie. Ponadto

w oparciu o zeznania J. D. ostatecznie doprecyzowane przed Sądem, potwierdzono wersję lansowaną przez pokrzywdzonego, iż do korytarza sklepowego wbiegli za nim obaj oskarżeni.

W podobnym tonie wypowiadał się M. Ł.. Świadek potwierdził, że na terenie sklepu doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzonym. M. Ł. wskazał też, że po chwili do korytarza sklepu wbiegł R. F. i E. P. (1). Świadek słyszał dochodzące z korytarza odgłosy szarpaniny. Następnie zostali oni wygonieni przez J. D.. Wtedy pokrzywdzony zaczął uciekać w stronę domu. Gonił go N. K.. Okoliczność ta wskazywana przez świadka potwierdza, iż chwilę wcześniej pokrzywdzony musiał być ofiarą napaści jakiej dopuścili się na nim oskarżeni. Gdyby tak nie było E. P. (1) nie udałby się za pokrzywdzonym do korytarza sklepu. Następnie R. F. nie uciekałby przed napastnikami w stronę domu a N. K. nie goniłby go. Zdaniem Sądu opisane przez M. Ł. zachowanie stron jednoznacznie wskazuje, iż pokrzywdzony został zaatakowany przez oskarżonych oraz, że bojąc się ich najpierw próbował uciec do sklepu a następnie wykorzystując reakcję J. D. ruszył biegiem w kierunku domu. Nie sposób też przyjąć aby oskarżeni najpierw pobiegli za pokrzywdzonym do korytarza sklepu a następnie do domu w celu odbicia z nim rozmowy. Oczywistym jest ich celem była kontynuacja siłowego „wymierzania sprawiedliwości” R. F..

Z zeznaniami pokrzywdzonego korespondują też zeznania J. F.. Znał on przebieg zdarzenia w sklepie głównie z relacji R. F.. Jednak przedstawia je w sposób precyzyjny, stanowczy oraz znajdujący swoje odbicie w zeznaniach pokrzywdzonego. Ponadto był on świadkiem jak N. K. gonił R. F. oraz używał pod adresem pokrzywdzonego słów wulgarnych, wymachując przy tym w jego stronę rękami. Tym samym J. F. był bezpośrednim świadkiem zachowania N. K., który był pobudzony, zdenerwowany i agresywny względem pokrzywdzonego. Nie może budzić wątpliwości, iż to zachowanie N. K. było kontynuacją wcześniejszego agresywnego zachowania oskarżonych względem pokrzywdzonego. Nadto J. F. bezpośrednio po zdarzeniu widział doznane przez pokrzywdzonego obrażenia tj. zaczerwienienie w okolicy lewego oka. Sąd dostrzega, że J. F. jest osobą najbliższą dla R. F., a co za tym idzie

może mieć interes w tym aby przedstawiać wersję zdarzenia korzystną dla pokrzywdzonego. Jednak ta okoliczność sama przez się nie może dyskredytować jego zeznań. Sąd wziął bowiem pod uwagę całokształt przekazanych przezeń istotnych okoliczności z uwzględnieniem wszystkich procesowych wypowiedzi świadka, jego osobowości i warunków spostrzegania. W tym kontekście zwraca uwagę zgodność wewnętrzną złożonych zeznań (m.in. logiczność wypowiedzi, zeznawanie zorganizowane), jak i zewnętrzna z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Ponadto trzeba zwrócić uwagę na występującą spontanicznie powtarzalność, przy zachowaniu różnej formy dla wypowiedzianych treści.

Sąd nie podzielił natomiast wersji przedstawionej przez M. Ł., że do korytarza sklepu za pokrzywdzonym wbiegł tylko E. P. (1). Zeznania świadka w tym zakresie są bowiem odosobnione. Jak wskazali bowiem J. D. i R. F.

w korytarzu sklepu byli obaj oskarżeni. Zeznania pokrzywdzonego i J. D. są w tym zakresie zgodne, dlatego też zasługują na wiarę. Sąd oczywiście nie sugeruje, że M. Ł. w sposób celowy zataił fakt obecności N. K. w korytarzu sklepu. Świadek ten mógł nie zauważyć drugiego z oskarżonych zważywszy na fakt, że sytuacja miała dynamiczny przebieg a korytarz sklepu nie był dobrze widoczny z miejsca gdzie stał M. Ł..

Wersja przedstawiona przez pokrzywdzonego nie traci na znaczeniu nawet jeżeli weźmie się pod uwagę zeznania J. D. i M. Ł. w części w której podnoszą oni, że w ich obecności nie doszło do pobicia. Są to jak najbardziej wiarygodne zeznania. R. F. też bowiem wskazywał, iż do pobicia nie doszło w sklepie gdzie byli świadkowie, tylko w sklepowym korytarzu. Jak natomiast zeznawali J. D.

i M. Ł., korytarz jest tak usytuowany, że nie widzieli oni dokładnie co się tam działo. Znajduje to potwierdzenie w szkicu ogólnym sklepu w Ł. sporządzonym przez funkcjonariusza policji.

Nie można też podważyć zeznań R. F. tylko dlatego, że M. Ł.

i J. D. stwierdzili, że nie widzieli obrażeń u pokrzywdzonego. Były to bowiem niewielkie obrażenia (poniżej dni 7), które mogły być przez nich niedostrzeżone.

Natomiast wersja zaprezentowana przez pokrzywdzonego jest wiarygodna, także dlatego, że rodzaj powstałych obrażeń oraz ich mechanizm opisany i przeanalizowany przez biegłego R. K. oraz wskazany w załączonej dokumentacji medycznej odpowiada relacji R. F.. To te dowody są najbardziej miarodajne co do powstałych obrażeń u R. F. oraz stwierdzenia mechanizmu ich powstania. Jak wskazał ten biegły obrażenia jakich doznał pokrzywdzony mogły powstać w okolicznościach i w czasie jakie podaje. Opinia tego biegłego koresponduje też z załączoną dokumentacją medyczną. Opinia lekarska R. K. nie budzi zastrzeżeń pod względem fachowości i rzetelności. Nie była ona także kwestionowana przez strony. Dlatego była ona podstawą ustaleń faktycznych w zakresie ta opinią objętych.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych jedynie w części, w której znajdują one potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd obdarzył walorem wiarygodności wyjaśnienia oskarżonych w zakresie tego, że w dniu 31 maja 2015 roku doszło do spotkania na terenie sklepu w miejscowości Ł. pomiędzy pokrzywdzonym a oskarżonymi. Za wiarygodne należy też uznać ich wyjaśnienia, iż strony miały do siebie pretensje, w związku z pojawiającymi się informacjami, że pokrzywdzony rozpowiada plotki na temat matki N. K. oraz E. P. (1) i jego braci.

Za prawdziwe należy uznać też wyjaśnienia, w których E. P. (1) i N. K. przynajmniej częściowo przyznają że użyli przemocy fizycznej względem R. F..

E. P. (2) podniósł, że popchnął pokrzywdzonego, natomiast N. K. miał uderzyć w twarz R. F.. Prawdziwe są też jego twierdzenia, iż kiedy pokrzywdzony uciekał spod sklepu w kierunku domu pobiegł za nim N. K..

Natomiast N. K. wyjaśnił, iż E. P. (1) przed sklepem odepchnął pokrzywdzonego. N. K. przyznał też, że chciał kopnąć R. F. ale mu się nie udało. N. K. przyznał się też do tego, że uderzył R. F. z pięści w twarz.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych w części w której nie przyznają się oni do dokonania pobicia pokrzywdzonego. Zdaniem Sądu wyjaśnienia w tej części są nieprawdziwe, wykrętne i stanowią swoistą formę obrony oskarżonych, która ma na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej. Przede wszystkim pozostają one w opozycji do zeznań pokrzywdzonego. Ponadto co najważniejsze na uwagę zasługuje fakt, iż obaj oskarżeni konsekwentnie zbywali milczeniem zdarzenie do jakiego doszło w korytarzu sklepu. Fakt zaistnienia takiego zdarzenia potwierdzili natomiast niezaangażowani po żadnej ze stron świadkowie: J. D. i M. Ł.. Dodatkowo M. Ł. wskazał na bardzo istotną okoliczność. Nie widział wprawdzie co działo się w korytarzu sklepu, jednak słyszał odgłosy szarpaniny. Zdaniem Sądu nie może budzić najmniejszych wątpliwości, iż to w korytarzu sklepu doszło do eskalacji agresji oskarżonych, którzy korzystając z tego, że ich tam nikt nie widzi bili i kopali pokrzywdzonego. Zdaniem Sądu milczenie oskarżanych w tym zakresie dodatkowo jeszcze potwierdza ich winę i sprawstwo. Wiedzieli bowiem, że w korytarzu rozegrał się główny nurt wydarzeń i woleli o tym nie wspominać. Tym samym biorąc pod uwagę, że wyjaśnienia oskarżonych nie wytrzymują konfrontacji z zeznaniami R. F., J. D., M. Ł. ale również J. F. i są one odosobnione od pozostałego materiału dowodowego Sąd uznał je za niewiarygodne.

Sąd uznał za wiarygodny także pozostały nieosobowy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, gdyż nie był on podczas postępowania kwestionowany i Sąd nie znalazł podstaw, aby podważyć jego wiarygodność.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż E. P. (1) i N. K. dokonali zarzucanego im czynu.

Reasumując oskarżeni w dniu 31 maja 2015 roku około godziny 11.10 w miejscowości Ł., gmina R. bijąc po całym ciele i kopiąc pokrzywdzonego, w wyniku czego R. F. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia okolicy oczodołu i policzka lewego, zadrażnienia spojówki oka lewego oraz ogólnych potłuczeń ciała, które to obrażenia ciała spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała trwające nie dłużej niż 7 dni, czym narazili pokrzywdzonego na niebezpieczeństwo utraty zdrowia w rozumieniu art. 157 § 1 kk, dopuścili się pobicia R. F., czym wyczerpali dyspozycję art. 158 § 1 kk.

Sąd dzieląc tym samym kwalifikację prawną przyjętą przez oskarżyciela publicznego, w opisie czynu doprecyzował, iż oskarżeni swoim zachowaniem narazili pokrzywdzonego na niebezpieczeństwo utraty zdrowia w rozumieniu art. 157 § 1 kk.

Art. 158 § 1 kk stanowi m. in., iż podlega karze, kto bierze udział w pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub 157 § 1 kk.

Przez pobicie w rozumieniu w/w przepisu rozumieć należy czynną napaść przynajmniej dwóch osób na jedną osobę, gdy po stronie atakujących występuje przewaga. Podmiotem tego przestępstwa jest każdy, kto w jakikolwiek sposób bierze udział w pobiciu i niezależnie od tego, czy jego osobisty udział wykazuje cechy działania niebezpiecznego dla życia lub zdrowia człowieka. Nie jest konieczne, by konkretna osoba zadała zaatakowanemu cios, wystarczy świadome połączenie działania jednego ze sprawców z działaniem drugiego lub większej grupy osób przeciwko innemu człowiekowi.

Jak wynika z poczynionych ustaleń R. F. był w dniu 31 lipca 2015 roku uderzany pięściami i kopany po całym ciele przez oskarżonych. Oskarżeni dokonując czynnej napaści działali umyślnie, świadomie wykorzystując swoją przewagę liczebną nad pokrzywdzonym i swoim zachowaniem narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo uszczerbku na zdrowiu, w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., w szczególności przy uwzględnieniu intensywności działania i miejsc zadawania uderzeń i kopnięć.

Oskarżony E. P. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk. Wyrokiem Sądu Rejonowego w P.



z dnia (...)roku, w sprawie (...), E. P. (1) za umyślne przestępstwa z art. 280 § 1 kk został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 5. Postanowieniem z dnia (...)roku zarządzono wykonanie kary pozbawienia wolności. E. P. (1) odbywał karę pozbawienia wolności w okresie od dnia (...)roku do dnia (...)roku, kiedy to został warunkowo przedterminowo zwolniony. Mając powyższe na uwadze, nie ulega wątpliwości, że E. P. (1) dopuścił się w przedmiotowej sprawie umyślnego przestępstwa podobnego, do przestępstwa, za które był już skazany na karę pozbawienia wolności. Przestępstwa tego dokonał w ciągu pięciu lat, po odbyciu, co najmniej sześciu miesięcy kary. Zgodnie z treścią art. 115 § 3 kk przestępstwami podobnymi są przestępstwa należące do tego samego rodzaju; przestępstwa z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia albo przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uważa się za przestępstwa podobne. W realiach niniejszej sprawy doszło do popełnienia przestępstw z zastosowaniem przemocy.

Sąd uznał oskarżonych za winnych popełnienia zarzucanego im czynu, ponieważ nie zachodzi żadna okoliczność wyłączająca winę w rozumieniu Kodeksu Karnego. Oskarżeni nie dali posłuchu normie prawnej, mimo iż mieli taką możliwość.

Na korzyść oskarżonego N. K. Sąd poczytał jego uprzednią niekaralność. Ponadto Sąd miał na uwadze, iż działał on pod wpływem wzburzenia wywołanego zachowaniem pokrzywdzonego wobec jego matki. Ponadto oskarżony częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest do tego, że uderzył jeden raz pięcią w twarz pokrzywdzonego. Nie można zapominać też o młodym wieku tego oskarżonego. Jest on sprawcą młodocianym.

Przy wymiarze kary na niekorzyść oskarżonego E. P. (1) Sąd uwzględnił przede wszystkim jego uprzednią wielokrotną karalność. Ponadto zarzucanego mu czynu dopuścił się w okresie kiedy przebywał na warunkowym przedterminowym zwolnieniu z odbywania kary w innej sprawie. Tym samym zawiódł zaufanie Sądu, który udzielił mu takiego zwolnienia.

Jako okoliczność obciążającą co do obu oskarżonych Sąd wziął pod uwagę fakt, iż zarzucanego im czynu dopuścili się działając pod wpływem alkoholu. Natomiast przemawia na ich korzyść to, że obaj starają się pracować zawodowo. E. P. (1) pracuje dorywczo w swoim zawodzie. Natomiast N. K. prowadzi własną działalność gospodarczą.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, analizując i oceniając w powyższy sposób zebrane w sprawie dowody, nie budzi wątpliwości, że zachowanie oskarżonych stanowi czyn zabroniony społecznie szkodliwy, w stopniu dość znacznym.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości, Sąd kierował się w szczególności:

- rodzajem dobra naruszonego jakim jest w przedmiotowej sprawie zdrowie człowieka;
- rozmiarem wyrządzonej szkody - naruszenie prawidłowego funkcjonowania organizmu pokrzywdzonego na okres poniżej 7 dni, przy jednoczesnym narażeniu pokrzywdzonego na niebezpieczeństwo utraty zdrowia powyżej dni 7;
- sposobem i okolicznościami popełnienia czynu – dopuszczenie się przestępstwa na osobie w stosunku do której istniał żal, za wcześniejsze krzywdzące wypowiedzi wobec matki (odnosi się to zwłaszcza do N. K.);
- popełnieniem przestępstwa umyślnie z zamiarem bezpośrednim.

Mając na uwadze powyższe kwestie, a także zważając, aby kara była współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a także, aby zrealizowała cele zapobiegawcze i poprawcze w stosunku do oskarżonych oraz wytyczne w zakresie prewencji ogólnej, Sąd wymierzył oskarżonym kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 2 kk wykonanie orzeczonej w stosunku do oskarżonego N. K. kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby 3 lat. Mając na uwadze wskazane powyżej okoliczności łagodzące Sąd

zdecydował, że karą odpowiednią, która spełni zamierzone cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec oskarżonego jest kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

W ocenie Sądu nie ma podstaw do izolacyjnego oddziaływania na postawę oskarżonego, a jedynie słusznym rozwiązaniem jest surowe napiętnowanie jego występku. Stąd też Sąd wymierzył oskarżonemu karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby

3 lat. W ocenie Sądu wyznaczony okres próby pozwoli na weryfikację pozytywnej prognozy kryminologicznej postawionej wobec oskarżonego. Kara ta w połączeniu z efektywnie zastosowaną sankcją w postaci grzywny powstrzyma oskarżonego od popełnienia

w przyszłości przestępstw, a w społeczeństwie wzmocni przekonanie o skuteczności udzielonej przez państwo ochrony prawnej.

Na podstawie art. 71 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego N. K. karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych. Należy zaznaczyć, że wśród zastosowanych wobec oskarżonego sankcji, tylko kara grzywny podlega efektywnemu wykonaniu, stanowi zatem realną dolegliwość, jaka dotknie sprawcę pozostawiając go w przekonaniu negatywnej oceny czynu, którego się dopuścił. Miarkując wysokość kary grzywny, oprócz okoliczności wskazanych powyżej Sąd miał na uwadze również sytuację materialną i osobistą oskarżonego. Przy kształtowaniu wysokości grzywny (jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł) Sąd baczyl także, by nie przekraczała ona możliwości zarobkowych i majątkowych oskarżonych. Utrzymuje się on prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej z której uzyskuje dochód na poziomie 3.000 złotych. Jest kawalerem, który nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Grzywna

w orzeczonej wysokości z pewnością nie przekracza jego zdolności zarobkowych, zwłaszcza że jest on osobą młoda, sprawną fizycznie i zdolną do zarobkowania.

Mając na uwadze, że N. K. jest sprawcą młodocianym Sąd w oparciu

o treść art. 73 § 2 kk zobowiązany był oddać tego oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora.

Przechodząc do wymiaru kary wobec oskarżonego E. P. (1), Sąd mając na uwadze szereg okoliczności obciążających zdecydował, że karą odpowiednią, która spełni zamierzone cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec tego oskarżonego, jest kara

6 miesięcy pozbawienia wolności o charakterze bezwzględny. W ocenie Sądu nie ma podstaw do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. Rozstrzygnięciu takiemu sprzeciwia się przede wszystkim fakt uprzedniej, wielokrotnej karalności oskarżonego w tym za przestępstwo rozboju, Trzeba mieć też na uwadze, iż E. P. (1) już dwukrotnie nadużył zaufania Sądów. Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia (...) roku, w sprawie(...), E. P. (1) za umyślne przestępstwa z art. 280 § 1 kk został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności. Pomimo popełnienia czynu o bardzo wysokim stopniu społecznej szkodliwości, Sąd dał mu szansę zawieszając wykonanie kary na okres 5 lat. Pomimo tego E. P. (1) nie skorzystał z tej szansy i doprowadził do sytuacji, w której postanowieniem z dnia (...) roku zarządzono mu wykonanie tej kary. W dniu (...) roku dostał kolejną szansę, kiedy to został warunkowo przedterminowo zwolniony

z odbywania reszty kary. Także i tym razem zlekceważył dobrodziejstwo które go spotkało, dopuszczając się w okresie próby kolejnego przestępstwa i to czynu zabronionego wymierzonego w zdrowie człowieka. Okoliczności te nie pozwala już na postawienie wobec oskarżonego kolejnej pozytywnej prognozy kryminologicznej. Na tle dotychczasowej drogi życiowej oskarżonego widoczny jest trwały ślad nieposzanowania porządku prawnego, przejawiający się w podejmowaniu przestępczych działań wymierzonych przeciwko najdalej chronionemu prawu, jak zdrowie oraz mienie innych osób.

Również względy społeczne oddziaływania kary przemawiają przeciwko stosowaniu wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Społeczne oddziaływanie kary jako jeden z celów kary jest podyktowane potrzebą przekonania społeczeństwa o nieuchronności kary za naruszenie dóbr chronionych prawem i nieopłacalności zamachów na te dobra, wzmocnienia poczucia odpowiedzialności, ugruntowania poszanowania prawa i wyrobienia właściwego poczucia sprawiedliwości oraz poczucia bezpieczeństwa (...). Oznaczają przede wszystkim potrzebę wymierzenia takich kar, które odpowiadają

społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dają gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości oraz tworzą atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12.01.2006 r., II Aka 290/05, LEX nr 168034).

W rozpoznawanej sprawie, koniecznym było rozstrzygnięcie, według której ustawy orzekać. Czyn został bowiem popełniony w dniu 31 maja 2015 roku. Natomiast wyrok został wydany w dniu 12 maja 2016 roku. W międzyczasie tj. w dniu 1 lipca 2015 roku doszło do nowelizacji Kodeksu karnego. Tym samym w niniejszej sprawie pomiędzy popełnieniem przestępstwa a czasem orzekania doszło do zmiany ustawy – Kodeks karny.

Dlatego też wydając wyrok w przedmiotowej sprawie Sąd miał na uwadze treść art. 4 § 1 kk, zgodnie z którym jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

Zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy ustawą względniejszą dla obu oskarżonych był Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym na dzień popełnienia przestępstwa.

Jeżeli chodzi o oskarżonego N. K. Sąd miał tu na uwadze, iż według treści art. 69 § 1 kk obowiązującego na dzień popełnienia przestępstwa Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat. Natomiast w brzmieniu art. 69 § 1 kk na dzień orzekania Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym roku. Ponadto według nowego brzmienia art. 72 § 1 kk zawieszając wykonanie kary, jeżeli nie orzeka się środka karnego, Sąd jest zobligowany do poddania oskarżonego przynajmniej jednemu z obowiązków wskazanych w art. 72 § 1 pkt 1-8. Natomiast jak stanowił art. 72 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym na dzień popełnienia przestępstwa, zawieszając wykonanie kary, sąd **może** zobowiązać skazanego do podaniu się obowiązkom wskazanym w tym artykule. Jedynym rozwiązaniem, które powoduje, iż nowo obowiązująca ustawa wypada korzystniej od poprzedniego brzmienia Kodeksu karnego jest regulacja art. 70 § 2 kk. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 70 § 2 kk minimalny okres próby wobec sprawcy młodocianego wynosi

2 lata. Natomiast według brzmienia art. 70 § 2 kk na dzień popełnienia przestępstwa minimalny okres próby w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wynosił 3 lata.

Natomiast oceniając sytuację E. P. (1) Sąd pragnie zauważyć, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przeważa pogląd, zgodnego z którym względniejsza dla sprawcy jest ta ustawa, której wybór opiera się na ocenie całokształtu konsekwencji wynikających dla niego z zastosowania obydwu wchodzących w grę ustaw. Uwzględniając wszystkie skutki wynikające dla sprawcy Sąd uznał, iż względniejszy dla E. P. (1) będzie Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu. Sąd miał tu na uwadze w szczególności przesłanki do stosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, w tym na etapie postępowania wykonawczego.

Reasumując Sąd na podstawie art. 4 § 1 k.k. wydając orzeczenie w przedmiotowej sprawie oparł się na ustawie z dnia 6.06.1997 roku – Kodeks Karny w brzmieniu obowiązującym na dzień popełnienia przestępstwa. Ustawa ta była względniejsza dla obu sprawców.

Ponieważ w przedmiotowej sprawie oskarżeni zostali zatrzymani w dniu 31 maja 2015 roku oraz zwolnieni w dniu 2 czerwca 2015, Sąd na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny N. K. oraz orzeczonej kary pozbawienia wolności E. P. (1) zaliczył okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w tym okresie.

Na podstawie § 2 ust. 1, 2, 3, § 14 ust. 2 pkt 1, § 16 oraz § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348 ze zm.) zasądono od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów J. Ł. oraz S. K. kwoty po 619,92 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu

w postępowaniu sądowym. Nieuiszczone koszty obrony z urzędu ustalone zostały na poziomie stawek minimalnych. Zdaniem Sądu powyższe wynagrodzenie jest stosowne do charakteru i stopnia złożoności sprawy oraz adekwatne do wkładu pracy obrońców.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 728,34 tytułem poniesionych wydatków. Składają się na nią następujące kwoty:

- 38,42 złotych – połowa kosztów związanych ze sporządzeniem opinii dotyczącej rodzaju obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego;
- 50 złotych – dane o karalności;
- 20 złotych – połowa ryczałtu za doręczenia korespondencji w postępowaniu przygotowawczym oraz sądowym;
- 619,92 złotych – koszty nieopłacanej przez oskarżanych pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokatów.

Oplata od skazania wobec E. P. (1) została orzeczona na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983 roku z późn. zm.).

Oplaty od skazania wobec N. K. zostały orzeczona na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983 roku z późn. zm.).

Oskarżeni są osobami młodymi, zdrowymi, wykonującymi pracę zarobkową, osiągającymi dochody. Tym samym mają możliwość zgromadzenia stosownych środków finansowych na uiszczenie kosztów procesu.